

Sygn. akt I ACa 697/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Janiszewski
Sędziowie:	SA Zbigniew Merchel (spr.) SO del. Wojciech Modrzyński
Protokolant:	sekretarz sądowy Agata Karczewska

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa Z. B. i I. S.

przeciwko (...) w S.

o ustalenie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 30 stycznia 2015 r. sygn. akt XV C 22/12

I. oddała apelację;

II. zasądza od powodów na rzecz pozwanej kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym

SSO del. Wojciech Modrzyński SSA Dariusz Janiszewski SSA Zbigniew Merchel

I ACa 697/15

UZASADNIENIE

Powodowie Z. B. i I. S. wnieśli pozew przeciwko (...) w S. (dalej jako (...) (...) albo pozwana) oraz (...) (...) w S. (dalej (...)), w którym domagali się ustalenia, że uchwała nr 1 Zarządu (...) (...) w S. o zawieszeniu działalności (...) w S. oraz o ustanowieniu dla (...) zarządcy komisarycznego jest sprzeczna z art. 42 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych.

Zdaniem powodów podjęcie uchwały było całkowicie bezzasadne i bezpodstawne. Nie istniały żadne przesłanki do podjęcia uchwały – w szczególności nie istniała groźba zaprzestania spłacania długów wobec braku długów tej spółdzielni oraz osiągnięcia zysków z prowadzonej działalności gospodarczej. Za bezpodstawne uznawali powodowie zarzuty (...) (...) obejmowały związane z wadliwym prowadzeniem rachunkowości i raportowania oraz co do naruszenia art. 31 u.s.k.o.k. Nie zgadzali się powodowie też z zarzutem o uporczywym naruszeniu przepisów prawa poprzez niezastosowanie systemu informatycznego (...) (...) powstał zresztą w firmie H (...), które przewodniczącym rady nadzorczej jest G. P. (...). Rodzi to podejrzenia o działalność monopolistyczną, jak i z zarzutami sformułowanymi w ostatnich punktach uchwały.

Powodowie twierdzili, że w wyniku podjęcia zaskarżonej uchwały zostali pozbawieni możliwości dalszego kierowania (...) w S., a (...) została przejęta przez zarządcę komisarycznego. (...) w wyniku tych działań została całkowicie zniszczona, pozbawiona dokumentacji, majątku.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła zarówno o odrzucenie pozwu, jak i o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Co do odrzucenia pozwana podnosiła, że sprawa nie ma charakteru cywilno-prawnego. Powyższa kwestia została prawomocnie przesądzona na niekorzyść pozwanej w postanowieniu Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 4 lipca 2006 roku oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 października 2006 roku.

Co do meritum to zdaniem pozwanej brak było po stronie powodów interesu prawnego do zaskarżenia uchwały. W ocenie pozwanej w niniejszej sprawie nie istniała obiektywna niepełność stanu prawnego lub prawa. Pozwana zawieszając działalność (...) działała w ramach przyznanych jej ustawowo funkcji nadzoru nad (...). Pozwana zastosowała przewidziany prawem instrument ingerencji nadzoru, tj. zawieszenie działalności (...) przy równoczesnym ustanowieniu zarządcy komisarycznego. Z tym dniem zakończyła się kadencja organów (...) – przestaje istnieć zarząd (...). Decyzja pozwanej o zawieszeniu działalności (...) podlegała kontroli sądowej w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Szczecinie XVII Wydziałem Gospodarczym KRS. Nie dopatrzone się jakichkolwiek uchybień prawa. Ponadto ustanowienie dla (...) kuratora i upoważnienie go do reprezentowania przed Sądem w związku z toczącym się postępowaniem o wykreślenie (...) z KRS, reprezentowania wobec organów państwowych, wierzycieli oraz we wszystkich sprawach związanych z zakończeniem działalności (...) nastąpiło na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Szczecinie Wydziału VIII Rodzinnego i Nieletnich, po przeprowadzeniu stosownego postępowania. Wykreślenie (...) z KRS nastąpiło na podstawie kolejnego prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Szczecinie XVII Wydziału Gospodarczego KRS z dnia 17 czerwca 2004 roku po przeprowadzeniu stosownego postępowania.

W konsekwencji w sprawie nie zaszła i nie zachodzi obiektywna niepełność stanu prawnego lub prawa. W dalszej argumentacji pozwana odniosła się do wszystkich punktów uzasadnienia spornej uchwały, wskazując na ich zasadność.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2015r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo i obciążył powodów kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) zarejestrowany w Rejestrze KRS pod numerem KRS (...) pozostawał do dnia 17 czerwca 2004 roku członkiem (...) (...)y. Powodowie pozostawali członkami zarządu (...) do czasu ustanowienia zarządu komisarycznego.

W (...) obowiązywał statut uchwalony w dniu 9 października 1996 roku. Członkami (...) mogłyby pozostawać osoby fizyczne połączone więzią o charakterze zawodowym lub organizacyjnym. W (...) funkcjonowało walne zgromadzenie, rada nadzorcza oraz zarząd. Stosownie do §41 zarząd składać się miał z co najmniej 1 osoby jako Prezesa Zarządu. W myśl § 48 komisja kredytowa miała funkcjonować w charakterze ciała opiniodawczego Zarządu, zaś jej członkami nie mogły pozostawać członkowie rady nadzorczej lub zarządu. Komisja kredytowa składać się miała z trzech osób

powoływanych przez Zarząd spośród członków (...) lub pracowników na dwuletnią kadencję. Do zadań Komisji Kredytowej należało w szczególności przedstawianie opinii w sprawie wniosków o udzielenie pożyczek i kredytów, propozycji warunków, na jakich można udzielić pożyczek i kredytów, projektów wniosków w sprawie przedłużenia terminu spłaty pożyczek i kredytów oraz przymusowego ściągnięcia nie spłaconych w terminie pożyczek i kredytów (§ 49, 50 Statutu). Ponadto w (...) miał funkcjonować Komitet Kredytowy jako organ opiniodawczy. Skład i zasady działania Komitetu określał zarząd. Zarząd określał też wnioski, które będą opiniowane przez Komitet Kredytowy uwzględniając łączne zadłużenie kredytobiorcy. Komitet Kredytowy miał opiniować wnioski o udzielenie pożyczek i kredytów powyżej 10% funduszy (...) (§ 54,55 Statutu).

(...) pozostawał członkiem (...) (...).

W dniu 26 sierpnia 1999 roku z upoważnienia Zarządu (...) (...) przeprowadzono kontrolę. Stwierdzono w szczególności brak dokumentacji Rady Nadzorczej, brak powołania Komisji Kredytowej, stwierdzono, że księgowość prowadzono z pominięciem programu (...) (ręcznie); niewłaściwe zaliczano wkłady – w całości na fundusz własny. W dniu kontroli (...) liczyła 28 członków – deklaracje członkowskie oraz pozostałe druki nie były standaryzowane; nie wykonano uchwały nr 1/18/03/1998 Zarządu (...) (...) dot. obligatoryjnego ubezpieczenia depozytów członków (...)

Kolejna kontrola doraźna została przeprowadzona w dniu 15 marca 2000 roku. Stwierdzono nieprawidłowości w zwołaniu walnego zgromadzenia, wciąż nie powołano komisji kredytowej. W dniu kontroli (...) liczyła 24 osoby, nadal nie było standardowych druków, a dokumentacja sporządzana była ręcznie. Lokaty członków nie były ubezpieczone. W zaleceniach pokontrolnych wskazano na konieczność przyjęcia regulaminu Walnego Zgromadzenia, powołania Komisji Kredytowej, przyjęcia instrukcji kasowej oraz procedury windykacji, zastosowania systemu (...), ubezpieczenia depozytów członkowskich. Dział Monitoring i Kontroli (...) (...) miał zostać poinformowany w terminie 14 dni o terminie i sposobie realizacji zaleceń.

W (...) powołano komisję kredytową składającą się z trzech członków – w tym J. W., R. R. (1). Komisja badała wnioski o pożyczki w wyższej kwocie – w tym Państwa R. i J. S. (1). Komisja wydawała opinie pisemne co do możliwości udzielenia kredytu. Faktycznie o przyznaniu kredytu decydował ówczesny prezes Z. B..

Komisja procesowała w ten sposób, że spisywała wnioski ze swoich prac ręcznie, następnie poszczególni członkowie podpisywali stosowne dokumenty po ich sporządzeniu na maszynie albo komputerze.

W pismach z 5 stycznia 2000 roku, 25 lipca oraz 23 września 2001 roku Zarząd (...) (...) wzywał radę nadzorczą (...) do dokonania odpowiednich zmian w składzie zarządu (...). W przypadku niezastosowania się do powyższego wezwania Zarząd (...) zastrzegł sobie możliwość zastosowania środków przewidzianych w ustawie o (...).

(...) podlegał stałemu monitoringowi przez odpowiedni dział (...) (...). Wskazywano w szczególności na: nieprawidłowości w sprawozdawczości, zbyt małą ilość członków (w szczytowym okresie 70 członków), zbyt wysoki wskaźnik kosztów operacyjnych, brak funkcjonującej komisji kredytowej, niepełna sprawozdawczość. Przez pewien okres z uwagi na śmierć członka zarządu w (...) zarząd liczył tylko dwie osoby.

W dniu 14 lutego 2002 roku (...) (...) udzieliła S. G. uprawnienia lustracyjne nr (...).

W pewnym czasie (listopadzie/grudniu 2002 roku) pojawiały się w środowisku propozycje połączenia (...) ze (...) (później Z.). W tej sprawie z Z. B. kontaktował się Pan K.. Propozycja nie zyskała akceptacji zarządu (...). Dla (...) jako posiadającego dużą ilość członków takie rozwiązanie nie było korzystne. Nie podjęto w tej sprawie formalnych działań.

W działalności (...) dążono przede wszystkim do wzajemnego wsparcia członków. Co do zasady weryfikowano czy wcześniejsze zobowiązania członków zostały spłacone. Dopiero z czasem dla zabezpieczenia spłaty kredytu wymagano weksli. Ryzykowne kredyty były udzielane z uwagi na ideę samych spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych.

Przy udzielaniu kredytu Państwu R. Z. B. dokonywał (...). Zdawał sobie sprawę, że kredyty są relatywnie wysokie i mogą stanowić znaczny procent sumy należności. Mieli oni jednak duży majątek. Członkowie zarządu (...) uważali

jednak, że nie ma potrzeby uzyskiwania zabezpieczenia tego kredytu. Brakujące podpisy mogły zostać uzupełnione później.

(...) została poddana kolejnej kontroli doraźnej w dniu 15 marca 2003 roku. Wciąż kwestionowano brak programu (...). Z powodu braku dokumentacji księgowej nie można było sprawdzić czy (...) zgonie z uchwałami Zarządu tworzy odpowiednie rezerwy, ulokowane zgodnie z zasadami określonymi w tych uchwałach. Dokumenty księgowe miały być przechowywane nie w siedzibie lecz mieszkaniu głównego księgowego. Stwierdzono, że nie wykonano większości zaleceń z poprzedniej kontroli za wyjątkiem ubezpieczenia depozytów członków (...). Komisja kredytowa nie zbierała się, brakowało dokumentacji za badany okres. Nie przedstawiono zatwierdzonej procedury windykacji.

W ramach oceny prowadzonej księgowości stwierdzono: brak jednolitego planu kont oraz określenia zasad księgowania, nie można było stwierdzić czy dane są niedostępne dla modyfikacji. Dane miały być utrwalane na nośniku magnetycznym CD, którego nie przedstawiono do kontroli.

Wyniki kontroli wskazywały na brak rozwoju (...), niedostosowanie (...) do systemu (...). Zaproponowano przeprowadzenie lustracji w II kwartale 2002 roku. Sugerowano połączenie (...) z inną (...) z uwagi na uporeczywe uchylanie się od stosowania standardów systemu (...), brak możliwości osiągnięcia stabilności gospodarczej. Zalecono: usunięcie niezgodnych z zapisami statutu pozostawiania członków zarządu w formie pełniących obowiązki, przechowywanie dokumentacji finansowo-księgowej w siedzibie (...), prowadzenie prawidłowej dokumentacji pracy zarządu, udzielanie pożyczek i kredytów członkom organów statutowych tylko na podstawie wspólnej uchwały Rady Nadzorczej i zarządu, przyjęcie procedury windykacji dokonanej wyceny samochodu, przyjęcie jednolitego planu kont i określenie zasad księgowania, przyjęcie programu (...), zastosowanie znormalizowanych druków deklaracji członkowskich oraz uzupełnienie dotychczasowych braków.

I. S. została zatrudniona jako główna księgowa (...), jako osoba z wykształceniem średnim – technik żywienia zbiorowego. W trakcie zatrudnienia kontynuowała studia zaoczne w kierunku ekonomii.

W (...) nie stosowano systemu (...) z uwagi na to, że (...) żądała miesięcznego czynszu dzierżawnego za ten program. Ponadto uznano, że w (...) nie ma zbyt wielu środków trwałych aby koniecznym było umieszczanie na nich numerów identyfikacyjnych.

W dniu 14 listopada 2002 roku (...) przeprowadziła lustrację w (...). W protokole lustracji wskazano na zastrzeżenia stwierdzone wcześniej przez D. Monitoringu i Kontroli (...) (...). Lustratorzy stwierdzili brak stosownej analityki dla należności trudnych i w związku z tym nie mieli możliwości zweryfikowania działań windykacyjnych. Z wyjaśnień P. (...) ustalono, że ówczesnie 6 kredytów (na kwotę ok. 200000zł) pozostawało przeterminowanych zaś okres przeterminowania mieścił się w przedziale 30-90 dni. Wskazywano również na dużą koncentrację wysokości pożyczek w przeliczeniu na członka (...). Stwierdzono brak aktualnych zasad prowadzenia ksiąg rachunkowych – polityki rachunkowości.

Lustratorzy zalecili aby:

- 1) uzyskać potwierdzenie kwalifikacji dla członków zarządu i co najmniej trzech członków rady nadzorczej zgodnie z normą dopuszczalnego ryzyka;
- 2) opracować plan rozwoju (...);
- 3) tworzyć corocznie budżet;
- 4) w sposób prawidłowy dokumentować pracę zarządu;
- 5) udzielać pożyczek i kredytów członkom organów statutowych tylko na podstawie wspólnej uchwały Rady nadzorczej i zarządu;

- 6) dokonać wyceny przez biegłego rzeczoznawcę samochodu D. (...) na dzień zakupu;
- 7) zastosować znormalizowany druk deklaracji członkowskiej oraz uzupełnić dotychczasowe braki;
- 8) ubezpieczyć majątek (...);
- 9) uzupełnić braki w dokumentacji pokontrolnej;
- 10) zarząd (...) winien wywiązać się z obowiązków nałożonych ustawą o rachunkowości i wdrożyć politykę rachunkowości (...);
- 11) zarząd (...) powinien wywiązać się z obowiązku nałożonego uchwałą Zarządu (...) (...) nr 1 z dnia 22 grudnia 1997 roku prowadząc księgi rachunkowe w systemie (...);
- 12) zarząd (...) winien wykazywać należytą dbałość o majątek spółdzielni poprzez prowadzenie wymaganych urzędzeń księgowych służących ewidencji majątku rzeczowego oraz poprzez zarządzenie inwentaryzacji i powoływanie stosownych komisji inwentaryzacyjnych;
- 13) zarząd (...) winien wdrożyć procedury windykacyjne i dotrzymywać terminów windykacji należności przeterminowanych;

Na dzień 31 grudnia 2002 roku majątek (...), po uwzględnieniu kwoty lokat w (...) (...) był mniejszy od kwoty zobowiązań i nie wystarczał na ich całkowitą spłatę. Wskaźnik płynności bieżącej dla (...) według stanu na dzień 31 grudnia 2002 roku wyniósł 0,97 przy czym optymalny wskaźnik powinien mieścić się w granicach 1,5 - 2,6. Poziom wskaźnika potwierdzał, że (...) nie miała zdolności do uregulowania swoich zobowiązań. Również pozostałe wskaźniki obrazowały stan na przełomie 2002 i 2003 roku – brak płynności finansowej.

W badanym okresie pojawiły się trudności ze spłatą odsetek od lokat zdeponowanych w (...). Członek (...) ulokował kwotę ok. 60.000zł i po pewnym czasie gdy działał likwidator dowiedział się o nieprawidłowościach w naliczeniu odsetek.

Przy zawieraniu umów kredytowych popełniono błędy polegające na braku właściwego zabezpieczenia kredytu (§ 63 ust. 4 statutu), udzielenie kredytu w kwocie przekraczającej dopuszczalny limit, odpowiadający 10% aktywów (...) (§ 63 ust. 4 statutu), udzielenie kredytu na okres dłuższy aniżeli dopuszczony okres trzech lat (§ 62 ust. 1, 2 statutu). Umowy kredytu zawarto z B. R. i J. S. (1) pomimo braku spłaty udzielonych wcześniej kredytów. Realność spłaty tych kredytów w analizowanym okresie była znikoma.

Wskaźniki wypłacalności kształtowały się w analizowanym okresie na niskim poziomie, a (...) pomimo nie spełniania norm dopuszczalnego ryzyka udzielała kredytów na cele związane z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Księgowość (...) z formalnego punktu widzenia prowadzona była prawidłowo. Występowały jednak w niej nieprawidłowości, które powodowały negatywną ocenę księgowości z punktu widzenia merytorycznego. Nie został spełniony wymóg art. 4 ust. 1 ustawy o rachunkowości (obowiązek rzetelnego przedstawiania sytuacji majątkowej i finansowej oraz wyniku finansowego). Księgowość nie spełniała również wymogów wprowadzonych uchwałami (...) (...).

Bilans sporządzony na dzień 31 grudnia 2002 roku wskazywał na groźbę zaprzestania spłacania długów. Sytuacja majątkowa (...) nie zmieniła się w styczniu 2003 roku, wobec czego zagrożenie niewypłacalności istniało również w lutym 2003 roku. Majątek obrotowy (...) nie wystarczał na zaspokojenie zobowiązań a wskaźniki płynności kształtowały się poniżej poziomu gwarantującego zdolność do regulowania wierzytelności.

W udzielonych kredytach stwierdzono nieprawidłowości polegające w szczególności na:

- braku stosownych zabezpieczeń, pomimo oświadczeń o ich ustanowieniu w umowach zawieranych ze (...);
- braku udokumentowanych dochodów kredytobiorców oraz poręczycieli;
- braku planu spłaty kredytów;
- braku określenia w umowie kredytowej celu, na jaki kredyt miał zostać udzielony;
- znacznym przekroczeniu dopuszczalnych limitów wysokości kredytów udzielonych niektórym członkom (...);
- udzielaniu kredytów kredytobiorcom pomimo zaległości w spłacie innych zobowiązań;
- obciążeniu pewnych kredytów poważnym ryzykiem, co stanowiło istotne zagrożenie dla wyniku finansowego oraz wypłacalności (...) (na wszystkie kredyty J. i B. R. powinny zostać utworzone odpisy aktualizacyjne);

Przy zawieraniu umów kredytowych nie przestrzegano reguł sztuki bankowej związanych z udzielaniem kredytów, a zwłaszcza z oceną zdolności kredytowej oraz sposobem zabezpieczenia spłaty, który w praktyce spowodował, że niektóre kredyty nie były skutecznie zabezpieczone. Nie przestrzegano także wielu przepisów ustawy i statutu – chociażby w zakresie uzyskania opinii Komisji Kredytowej czy Komitetu Kredytowego, co spowodowało narażenie (...) na zwiększone ryzyko kredytowe. Według stanu na luty 2003 roku istniała groźba zaprzestania płacenia długów przez (...).

W dniu 13 lutego 2003 roku Zarząd (...) (...) podjął uchwałę nr 1. Zgodnie z jej treścią na podstawie art. 42 u.s.k.o.k. zawieszono z dniem 18 lutego 2003 roku działalność (...). Ponadto z tym samym dniem ustanowiono zarządcę komisarzyckiego w (...) w osobie S. G. i zobowiązano go do: (1) przedstawienia (...) (...) w terminie 14 dni od ustanowienia planu naprawczego mającego na celu usunięcie uchybień w działalności (...), wskazującego możliwe drogi wyjścia z sytuacji, nie wykluczając połączenia (...) z inną spółdzielczą (...) oszczędnościowo-kredytową oraz obejmującego ocenę konsekwencji każdej z tych dróg dla bezpieczeństwa depozytów członków (...); (2) do podjęcia - po przedstawieniu planu naprawczego i zaakceptowaniu go przez (...) - stosownej decyzji, mającej na celu uzdrowienie istniejącej sytuacji. Określono zakres czynności (...) na okres zawieszenia. Zastrzeżono, że (...) może wprowadzać nowe usługi wyłącznie za zgodą (...) (...).

W uzasadnieniu uchwały podniesiono, że (...) jest członkiem (...) (...). Na podstawie prowadzonego w (...) monitoringu (stan na dzień 30 października 2002 r.) Zarząd (...) (...) stwierdza, że w kasie powstała groźba zaprzestania spłacania długów oraz że (...) prowadzi działalność z rażącym naruszeniem przepisów u.s.k.o.k., w tym w szczególności:

- 1) Wskaźnik wypłacalności w (...) kształtował się w listopadzie 2002 roku na poziomie 5,60% co jest niezgodne postanowieniem uchwały nr 7 Zarządu (...) (...) z dnia 15 maja 1997r., która określiła poziom wskaźnika wypłacalności na poziomie 8%. Czysty kapitał osiągnął w (...) poziom 2,26%. Biorąc pod uwagę niską płynność (...) (średnio 3,5%) - w sytuacji, gdy art. 31 ust. 1 u.s.k.o.k. przewiduje wysokość rezerwy płynnej nie mniej niż 10% funduszu oszczędnościowo-pożyczkowego oraz normy dopuszczalnego ryzyka określonej uchwałą nr 4 Zarządu (...) krajowej z dnia 20 lutego 1996r. - w (...) powstała realna groźba zaprzestania spłacania długów i utraty wypłacalności;
- 2) (...) pomimo, iż generuje stratę, nie przedstawił programu naprawczego, do czego był zobowiązany na mocy uchwały nr 1 Zarządu (...) z dnia 24.04.2001 r.;
- 3) Członkami zarządu (...) są osoby, które nie posiadają ustalonych kwalifikacji do pełnienia tej funkcji, co stanowi naruszenie art.10 ust.2.u.s.k.o.k. oraz wydanej na tej podstawie uchwały nr 1 Zarządu (...) (...) dnia 20 lutego 1996 r. w sprawie wymogów kwalifikacyjnych oraz zasad ustalania kwalifikacji członków zarządów spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych;
- 4) Miesięczne dokumenty sprawozdawcze przesyłane do (...) (...) są niezgodne z wymogami określonymi przez (...), uchwałą nr 25 Zarządu (...) (...) z dnia 25.07.2001 r. - ze zm. odnośnie obowiązkowej sprawozdawczości. Brak

odpowiednio sporządzonych sprawozdań uniemożliwia dokonanie analizy i oceny sytuacji finansowej (...), co zagraża bezpieczeństwu złożonych w (...) oszczędności;

5) (...) nie dostosował formularzy bilansu i rachunku zysków i strat do wymogów ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości oraz wydanych na podstawie ustawy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 21 listopada 2001 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych;

6) (...) nie utrzymuje obowiązkowych lokat z tytułu rezerwy płynnej (co stanowi naruszenie postanowień art.31 cytowanej wyżej ustawy o (...) oraz wydanej na tej podstawie uchwały nr 5 Zarządu (...) (...) z dnia 20 lutego 1996 r. dot. wysokości rezerwy płynnej (...) utrzymywanej w formie lokat w (...) (...) oraz terminów jej wniesienia i uzupełnienia) oraz obowiązkowych lokat z tytułu funduszy własnych, do czego jest zobowiązany zgodnie z treścią uchwały nr 2 Zarządu (...) (...) z dnia 5 kwietnia 1996 r. odnośnie zasad składania przez (...) funduszu udziałowego i zasobowego w (...) (...);

7) (...) nie stosuje jednolitego programu informatycznego (...), do czego (...) spółdzielcze zostały zobowiązane uchwałą nr 1 Zarządu (...) (...) z dnia 22.12.1997r. dot. obowiązku stosowania systemu informatycznego (...);

8) (...) udziela pożyczek i kredytów na cele związane z działalnością gospodarczą choć nie spełnia norm dopuszczalnego ryzyka określonych w uchwale nr 2 Zarządu (...) z dnia 29.03.2000 r.;

9) (...) nie wdrożyła procedur windykacyjnych, a prowadzona ewidencja uniemożliwia ustalenie salda należności trudnych (przeterminowanych);

10) (...) nie realizuje normy dopuszczalnego ryzyka w zakresie uzyskania przez trzech członków rady nadzorczej potwierdzenia kwalifikacji do pełnienia funkcji członka zarządu w (...), co stanowi naruszenie obowiązku określonego w uchwale nr 6 Zarządu (...) (...) z dnia 16.05.1998r.

11) (...) nie realizacje uchwały nr 2 Zarządu (...) (...) z dnia 11 stycznia 2001r. - normy dopuszczalnego ryzyka w zakresie zgodności działania (...) z przepisami prawa i prawidłowo prowadzonej gospodarki finansowej. Osoba pełniąca obowiązki głównego księgowego (...) nie posiada certyfikatu zezwalającego na wykonywanie obowiązków głównego księgowego;

12) (...) nie wykazała należytej dbałości o majątek (...) - w (...) nie były prowadzone obowiązkowe urzędnia służące do ewidencji majątku trwałego (księga inwentarzowa, plan amortyzacji), nie określono zasad kwalifikacji i sposobów amortyzacji środków trwałych, brak dokumentów OT - przekazanie środka trwałego do użytkowania, a składniki majątku nie były opatrzone numerami inwentarzowymi. W związku z brakiem należytej dbałości o majątek spółdzielni dane ujawniane w sprawozdaniach finansowych były mało wiarygodne, co pozostaje w sprzeczności z ustawą o rachunkowości, nie spełnia wymagań ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (np. w zakresie odpisów umorzeniowych od środków trwałych);

13) (...) nie przesłała do (...) (...) oświadczenia o przyjęciu i wdrożeniu opracowanych przez (...) i przekazanych kasom spółdzielczym do wdrożenia jednolity regulaminów usług dostosowanych do wymogów ustawy z dnia 20 lipca 2001r. o kredycie konsumenckim.

W dalszej części uzasadnienia Zarząd (...) (...) wyraził pogląd, że władze (...) nie dają rękojmi należytego wykonywania obowiązków. Pomimo wcześniejszych uwag nie spełniały wymogów nadzoru sprawowanego przez Krajową (...). Bezpośrednią podstawą podjęcia decyzji o wprowadzeniu zarządcy komisarycznego były dane z bilansów za rok 2001 i kolejnych miesięcy 2002 roku. Na koniec listopada wskaźnik wypłacalności (...) wyniósł 5,6% zaś wskaźnik kapitału instytucjonalnego 2,26.

Nowy zarządca komisaryczny nalegał aby członkowie (...) przeszli do (...). Taką ewentualność brano pod uwagę jako element postępowania naprawczego.

Sąd Rejonowy w Szczecinie w postanowieniu z dnia 4 listopada 2003 roku wydanym w sprawie R VII Ns 260/03 ustanowił dla (...) kuratora w osobie K. K. (2). Jednocześnie upoważniono go do reprezentowania (...) przed Sądem w związku z toczącym się postępowaniem o wykreślenie (...) z Krajowego Rejestru Sądowego, reprezentowania (...) wobec organów państwowych, wierzycieli oraz we wszystkich sprawach związanych z zakończeniem działalności (...).

W toku postępowania przygotowawczego prowadzonego w sprawie 2 Ds. 81/04 (później 2 Ds. 10/05) na przełomie 2004 i 2005 roku Prokuratura Rejonowa S. – N. zasięgnęła opinii biegłego T. B. w zakresie sytuacji finansowej (...) – "SEZAM". Postępowanie prowadzone było przeciwko Z. B. i innym. Wykonano dwie opinie – z dnia 31 marca oraz 30 sierpnia 2005 roku. W sprawie wniesiono akt oskarżenia. Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2004 roku Sąd Rejonowy w Szczecinie XVII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego w sprawie SZ.XVII NS-REJ.KRS/ (...) postanowił wykreślić Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo-Kredytową „ (...)” w S. o numerze KRS (...) z Krajowego Rejestru Sądowego. Postanowienie uprawomocniło się w dniu 20 lipca 2004 roku.

W piśmie z dnia 24 marca 2005 roku sporządzonym przez członków (...), a skierowanym do K. K. (2) (ostatniego zarządcy komisarycznego), zażądano zwrotu na rzecz członków majątku (...), który w dniu 18 lutego 2003 roku został protokolarnie przyjęty przez pierwszego zarządcę komisarycznego S. G. od zarządu (...) w S.. Jednocześnie zwrócono się o zwrot pełnej dokumentacji (...) oraz rozliczenie finansowe prowadzonej przez zarządcę komisarycznego działalności.

W dniu 30 czerwca 2009 roku Prokuratura Rejonowa S. - N. umorzyła śledztwo w sprawie poświadczenia nieprawdy w dokumentach w postaci protokołów kontroli z dnia 26 sierpnia 1999 roku, 15 marca 2000 roku oraz 15 marca 2003 roku w (...) poprzez wskazanie przeprowadzenia czynności kontrolnych, mimo że kontroli de facto nie przeprowadzono wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego. Postępowanie prowadzone było również w kierunku sfalszowania podpisów w formie paraf, sfalszowania pisma Z. B..

W oparciu o takie ustalenia Sąd I instancji zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony niniejszego postępowania. Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.). W jego ocenie najistotniejsze znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu pomiędzy stronami miały opinie biegłych sądowych. Ich wiedza specjalistyczna z zakresu szeroko rozumianej ekonomii była kluczowa. Opinie biegłych wymagały znacznego nakładu pracy, analizy wielu danych zebranych w różnych źródłach. Pierwotna opinia biegłej T. B. oraz opinia uzupełniająca biegłego K. K. (3) ponad wszelką wątpliwość potwierdziły, że w (...) istniały nieprawidłowości w jej funkcjonowaniu. Wskazał sąd I instancji, że biegli w sposób wyczerpujący, jasny i precyzyjny odnieśli się do uwag obu stron zgłaszanych w pismach procesowych. Podkreślił też sąd, że usprawiedliwiona była diametralna zmiana stanowiska biegłego K. K. (3) co jego opinii pierwotnej. Była ona podyktowana tym, że biegły dopiero po sporządzeniu opinii pierwotnej zapoznał się z pełną dokumentacją księgową, która dołączona została do akt postępowania karnego Sądu Rejonowego w Szczecinie. Sąd wskazał, że w wydanym orzeczeniu nie opierał się na licznych orzeczeniach sądowych, które zostały wydane w „podobnych sprawach” uznając, że ustalenia muszą być dokonane samodzielnie, w oparciu o konkretne fakty, twierdzenia, dowody (w szczególności opinie biegłych). Nie było przy tym konieczności analizy poszczególnych stanów faktycznych i poszukiwania analogii. Dołączone do akt dokumenty urzędowe zasadniczo nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności i prawdziwości. W tej grupie dowodów najistotniejsze znaczenie należało przypisać: postanowieniom wydanym przez Wydział KRS Sądu Rejonowego Szczecin Centrum, wyrokowi w sprawie karnej, postanowieniom Wydziału Rodzinnego co do ustanowienia kuratora, dokumentom z postępowań przygotowawczych prowadzonych w sprawach karnych związanych z działalnością (...).

Co do dowodów z dokumentów prywatnych, dowody te nie budziły co do zasady wątpliwości co do ich autentyczności. Dostarczyły one Sądowi informacji związanych z bieżącym funkcjonowaniem (...), kontrolami oraz nadzorem prowadzonym przez (...). Dołączone statuty oraz uchwały będą podstawą dla ustalenia zgodności

czynności prowadzonych przez organy statutowe Kas z przepisami wewnątrznie obowiązującymi. Wreszcie pewnym uzupełnieniem obrazu sytuacji panującej w (...) pozostawała wzajemna korespondencja.

Sąd dopuścił i przeprowadził podczas rozprawy dowody z zeznań świadków. Zeznawali oni na okoliczności związane z funkcjonowaniem (...) przed i po wprowadzeniu zarządu komisarycznego. Ich zeznania, co do zasady uznał sąd, w świetle pozostałych środków dowodowych, za spójne i autentyczne, złożone w sposób spontaniczny. Wiarygodność ich zeznań podlegała weryfikacji w świetle innych środków dowodowych.

Sąd na podstawie art. 227 k.p.c. a contrario oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków T. B., J. S. (2), M. R., A. S. (1) i J. D., T. W.. Ich zeznania nie wniosłyby w ocenie Sądu nowych okoliczności. Należy mieć na uwadze, że w toku trwającego niespełna dziewięć lat procesu pamięć świadków o szczegółach związanych z zawieszeniem działalności (...) uległa zatarciu.

Dowód z przesłuchania stron dopuszczony i przeprowadzony w trybie art. 303, 304 k.p.c. pozostawał częściowo spójny z pozostałym materiałem dowodowym, za wyjątkiem ocen powodów dotyczących działalności (...).

Dokonując oceny prawnej sąd I instancji na wstępie rozważań prawnych wyjaśnił, że zaskarżona uchwała została wydana w oparciu o stan prawny uwzględniający przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 1995 roku o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz. U. z 1996 roku nr 1 poz. 2 ze zm.). Ustawa utraciła moc z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 5 listopada 2009 roku o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (t.j. Dz. U. z 2013 poz. 1450). Nowa ustawa w sposób kluczowy zmieniła sposób nadzoru oraz kontroli nad poszczególnymi spółdzielczymi kasami oszczędnościowo-kredytowymi. W celu zapewnienia większej stabilności i płynności finansowej ustawodawca poddał spółdzielcze (...) oszczędnościowo-kredytowe pod nadzór Komisji Nadzoru Finansowego. W konsekwencji rola (...) (...) została istotnie ograniczona. Tym samym nowa ustawa nie może stanowić wzorca dla ustalenia czy zaskarżona uchwała z dnia 13 lutego 2003 roku jest zgodna z prawem.

Zwrócił sąd I instancji uwagę na specyfikę spółdzielczych kas spółdzielczo-kredytowych. Stosownie do art. 3 ust. 2 u.s.k.o.k. (...) prowadzą działalność niezarobkową. Nie można stąd jednak wywodzić, że nie powinny one się kierować zasadą ekonomicznej racjonalności zachowań. Dlatego też powinny racjonalnie oceniać m.in. sytuację finansową klientów, którym udzielają pożyczek i kredyt, odpowiednio zabezpieczyć spłatę przekazywanych środków. Stosownie do art. 33 u.s.k.o.k. (...) zrzeszają się w (...). Członkami (...) Spółdzielczej (...) Oszczędnościowo-Kredytowej są wyłącznie (...). (ust. 1) (...) jest spółdzielnią osób prawnych, do której w zakresie nie uregulowanym ustawą stosuje się przepisy ustawy - Prawo spółdzielcze. (ust. 2) (...) przeprowadza lustrację zrzeszonych kas zgodnie z przepisami ustawy - Prawo spółdzielcze. Przepisy tej ustawy o związkach rewizyjnych dotyczące lustracji stosuje się odpowiednio do (...) (...). (ust. 3). Specyficzna jest zatem relacja pomiędzy Krajową (...) a poszczególnymi kasami (pod rządami starej ustawy). Stosownie do art. 34 u.s.k.o.k. (...) wypełnia funkcję stabilizacyjną oraz nadzorczą. To właśnie w ramach tych funkcji wykonywała względem poszczególnych kas kontrole, lustracje, stosowała środki nadzoru (...), jako zrzeszenie kas, miała więc według ustawodawcy (zarówno na gruncie u.s.k.o.k. 1995, jak i u.s.k.o.k. 2009), pełnić funkcję służebną wobec kas, zapewniając im przede wszystkim bezpieczeństwo finansowe. Jest ono zapewniane na dwóch poziomach - po pierwsze, poprzez "zapewnienie stabilności finansowej" kas, czemu ma służyć fundusz stabilizacyjny, a po drugie, poprzez kontrolę działalności kas. Tylko przepisy u.s.k.o.k. 1995 pozwalały (...) (...) ingerować w sytuację prawną kas w chwili, gdy kontrola ta wykaże powstanie zagrożenia dla bezpieczeństwa zgromadzonych w kasach oszczędności oraz naruszenie przez (...) przepisów ustawy. Z kolei, po wejściu w życie u.s.k.o.k. 2009, prawo do takiej ingerencji przysługuje wyłącznie Komisja Nadzoru Finansowego. Według art. 39 ust. 1 u.s.k.o.k. 1995 (...) sprawuje nadzór nad kasami w zakresie zgodności ich działalności z przepisami prawa i prawidłowo prowadzonej gospodarki finansowej. Tak więc (...) może wykonywać przewidziane ustawą czynności kontrolne (np. określone w art. 39 ust. 2 i art. 40 u.s.k.o.k. 1995) oraz podejmować rozstrzygnięcia nadzorcze. Przedmiotem tych czynności kontrolnych i rozstrzygnięć jest zgodność działalności kas z przepisami prawa oraz prawidłowość prowadzenia gospodarki finansowej. Chodzi tutaj nie tylko o przepisy zawarte w ustawach, przede wszystkim w u.s.k.o.k. 1995, ale również o regulacje zawarte w statucie (...) (...) oraz w jej uchwałach, o ile są one stanowione ściśle na podstawie przepisów ustawy. Ze względu na prywatnoprawny charakter nadzoru (...) (...) nie jest

dopuszczalna wykładnia rozszerzająca przepisów u.s.k.o.k. 1995 - przepisy te muszą być rozumiane ściśle. Według art. 41 (...) może wezwać kasę do usunięcia stwierdzonych uchybień w wyznaczonym terminie, a w przypadku nieusunięcia tych uchybień, może nakazać kasie zaprzestanie prowadzenia określonej działalności. Ponadto, zgodnie z art. 41 ust. 3, (...) może w przypadku stwierdzenia, że działalność (...) wykonywana jest z rażącym naruszeniem przepisów prawa lub statutu:

- 1) wystąpić do właściwego organu (...) o odwołanie jej członków zarządu, bezpośrednio odpowiedzialnych za stwierdzone uchybienia,
- 2) zawiesić w czynnościach poszczególnych członków zarządu (...), o których mowa w pkt 1, do czasu rozpatrzenia wniosku o ich odwołanie; zawieszenie w czynnościach polega na wyłączeniu z podejmowania decyzji przez kasę w zakresie jej praw i obowiązków majątkowych.

Natomiast według art. 42 ust. 1 u.s.k.o.k. w przypadku powstania groźby zaprzestania spłacania długów przez kasę lub gdy jej działalność wykazuje rażące lub uporczywe naruszanie przepisów prawa, (...) może zawiesić działalność (...), ustanawiając jednocześnie zarządcę komisarycznego. Działalność (...) może być zawieszona do czasu wyborów nowej rady nadzorczej i zarządu (...), jednak na okres nie dłuższy niż 6 miesięcy, a z dniem ustanowienia zarządcy komisarycznego kończy się kadencja organów (...). Skoro (...) i (...) pozostają równorzędnymi podmiotami, to ingerencja (...) (...) w działalność kas może następować wyłącznie na podstawie przepisów ustawy, przy czym przepisów tych nie można interpretować rozszerzająco. (szerzej o ustroju spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w: Srokosz W., Instytucje parabankowe w Polsce, SIP LEX Warszawa 2011).

Przenosząc powyższe uwagi natury ogólnej na grunt niniejszego postępowania za kwestie kluczową dla rozstrzygnięcia uznał sąd I instancji to, czy w dniu podjęcia zaskarżonej uchwały istniały przesłanki do zawieszenia działalności i ustanowienia zarządcy komisarycznego. Odpowiedź na tak postawione pytanie jest ściśle związane z tym, czy zarząd (...) (...) działał zgodnie z wyżej cytowanym art. 42 u.s.k.o.k. Jednakże przed rozważeniem tych kwestii Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą materialno-prawną powództwa o ustalenie jest art. 189 k.p.c., gdzie wymagane jest by powód miał w tym interes prawny. Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Kwestia interesu prawnego powodów pozostawała w niniejszej sprawie sporna. Niemniej jednak Sąd uznał, że powodowie wykazali interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności uchwały, gdyż interes ten nie może zostać zaspokojony w inny sposób niż tylko przez wytoczenie tej treści powództwa. Nie przysługuje powodom bowiem żadne inne roszczenie dalej idące. Powodowie też tylko mogli być zainteresowani sprawdzeniem czy czynność (...) (...) w sprawie zawieszenia działalności (...) oraz ustanowienia zarządcy komisarycznego są prawidłowe o poddać je kontroli sądu. Hipotetycznie zakładając, że Sąd ustaliłby nieważność zaskarżonej uchwały, powodowie jako byli członkowie zarządu (...) odzyskaliby swoje funkcje i mogliby nadal prowadzić działalność w imieniu (...). Wymagaloby to wprowadzenie dokonania wielu czynności prawnych i faktycznych, które cofnęłyby pozostałe następstwa podjętej w 2003 roku uchwały. Mając na uwadze, że powodowie mieli interes prawny w ustaleniu nieważności uchwały należało przeanalizować dlaczego zaskarżona uchwała mogła stanowić część porządku prawnego, nie zasługiwała na derogację.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Uchwała organu kolegialnego z pewnością należy do czynności prawnych. W okolicznościach sprawy miała ona wysoki ciężar gatunkowy – doprowadziła bowiem najpierw do usunięcia zarządu, wprowadzenia zarządu komisarycznego a w dalszej konsekwencji do wykreślenia (...) z rejestru KRS.

Powództwo w niniejszej sprawie zmierzało do obalenia domniemania zgodności podjętej uchwały z art. 42 u.s.k.o.k. Mając na uwadze całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że (...)

miała ówczesne podstawy dla podjęcia takiej, a nie innej decyzji. Należy zatem omówić poszczególne przesłanki, które w ocenie (...) (...) przesądziły o konieczności wprowadzenia zarządu komisarycznego.

Mylnie, zdaniem sądu I instancji, wskazywali powodowie, że nie powstała groźba zaprzestania spłacania długów przez kasę lub aby jej działalność nie wykazywała rażącego lub uporczywego naruszenie przepisów prawa:

Punkt 1 i 6 uzasadnienia - istotnie w (...) wskaźnik wypłacalności pozostawał na niższym poziomie aniżeli rekomendowany w art. 31 ust. 1 u.s.k.o.k. (10%). Sytuacja taka występowała przez dłuższy okres czasu. W pewnym okresie nie mogła być należycie monitorowana z uwagi na nieprawidłowości w dokumentacji księgowej. Uchwały wydane przez Zarząd (...) (...)y miały umocowanie w przepisach ustawy.

Punkt 2 uzasadnienia - pomimo spoczywającego na powodach ciężaru dowodowego nie wykazali oni aby w sposób właściwy komunikowali zarządowi (...) (...) plan naprawczy – na uwagę zasługuje to, że uchybienia w działalności (...) były jednakowe dla prowadzonych kontroli i lustracji;

Punkt 3,10,11 uzasadnienia - Zgodnie z art. 10 ust. 2 u.s.k.o.k., wymogi kwalifikacyjne dla członków zarządu, określone przez (...), powinny być tak sformułowane, aby dawały rękojmię prowadzenia (...) z zachowaniem środków pieniężnych i wkładów w niej zgromadzonych. Temu postulatowi ustawowemu odpowiada niewątpliwie wymóg posiadania przez członka zarządu (...) doświadczenia zawodowego niezbędnego do zarządzania (...); zdobywanie takiego doświadczenia dopiero w trakcie pełnienia funkcji może stanowić zagrożenie dla podstawowych wartości dotyczących prowadzenia działalności (...), o których mowa w tym przepisie. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 62/10). Jakkolwiek w orzecznictwie sądowym oraz doktrynie wskazuje się na pewne uchybienia w zakresie stosowania przez (...) norm kwalifikacyjnych związanych z koniecznością ukończenia konkretnego kierunku studiów we wskazanej ustawie albo certyfikaty dla głównych księgowych/rad nadzorczych, to naganną praktyką pozostawało to, że główna księgowa (...) dopiero w trakcie zatrudnienia kontynuowała studia ekonomiczne (wcześniej posiadała wykształcenie techniczne w kierunku technologia żywienia). Tak więc uznać należy, że (...) miała możliwość ustalenia ogólnych zasad kwalifikacyjnych i oczekiwać ich wypełnienia przez członków zarządu. Zgodzić się jednak należy z powodami, że nie takie wymogi nie mogły pozostawać zbyt szczegółowe. Tym samym, gdyby punkty 3,10,11 uzasadnienia przedmiotowej uchwały miały stanowić wyłączną przesłankę dla wprowadzenia zarządu komisarycznego należałoby nieco więcej miejsca poświęcić analizie jej celowości.

Punkt 4 i 5 uzasadnienia – w tym zakresie zarzuty sprowadzają się do braku standaryzacji dokumentacji związanej z bilansami oraz sprawozdawczością przekazywaną do (...) (...). Sąd w pełni podziela argumentację wskazywaną przez stronę pozwaną. Istotnie w wynikach kontroli oraz lustracji wskazywano na tego rodzaju uchybienia, nie usunięto ich w terminie. Twierdzenia pozwanej znajdowały odzwierciedlenie w opiniach biegłych dopuszczonych i przeprowadzonych w toku sprawy. Niewłaściwe postępowanie (...) w tym zakresie powodowało więc faktyczne utrudnienie w sprawowaniu przez (...) funkcji stabilizacyjnej, było sprzeczne z rozporządzeniem w sprawie szczegółowych zasad rachunkowości skok z 21 listopada 2001 roku;

Punkt 7 uzasadnienia – w tym wypadku należało uznać, że działanie (...) naruszało procedury obowiązujące wewnątrz (...). Powodowie wskazywali na to, że narzucenie stosowania jednolitego oprogramowania dokonane uchwałą z dnia 22 grudnia 1997 roku stanowiło nadmierną ingerencję w ich niezależność. Trzeba jednak mieć na uwadze, że (...) (...) (...) stanowią pewien zorganizowany system. Powinny zatem zapewniać pewną spójność. Tym samym standaryzacja określonych czynności jest zjawiskiem pozytywnym. Co więcej – skoro powodowie mieli wątpliwości co do zasadności wyboru akurat takiego a nie innego systemu informatycznego firmy H (...) mogli we właściwym trybie zaskarżyć przedmiotową uchwałę i być może uzyskaliby pozytywne rozstrzygnięcie swoich wątpliwości. Jeśli tego nie uczynili, to powinni stosować tę uchwałę jako element ładu korporacyjnego;

Punkt 8, 9, 12, 13 uzasadnienia – szczegółowe kwestie związane z prowadzeniem działalności finansowej, właściwym dokumentowaniem czynności (m.in. ewidencją środków trwałych) ustalone zostały w oparciu o opinie biegłych sądowych. W tym przypadku wskazać można na naruszenie przez (...) przepisów ustawy o rachunkowości;

Podzielił sąd I instancji stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 maja 2010 roku (sygn. akt I ACa 44/10), że dla zastosowania przewidzianej w normie z art. 42 ust. 1 ustawy z 1995 r. u.s.k.o.k. najsurowszej sankcji w postaci zawieszenia (...) niezbędne jest więcej niż jednokrotne naruszenie prawa. Na uwagę w kontekście naruszenia przepisów ustawy, pewnej fasadowości działania (...) zasługują kwestie związane z działaniem komisji kredytowej. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego co prawda formalnie została ona powołana, jednakże faktycznie jej prace nie przybrały charakteru kolegialnego pochylenia się nad konkretnymi wnioskami kredytowymi. Decyzje podejmowane były raczej przez Z. B. a podpisy – jak zeznał jeden ze świadków składane były pod gotowymi rozstrzygnięciami. Przedstawiciele (...) udawali się w tym celu do poszczególnych osób do ich domów. W analizowanej sprawie doszło w ocenie Sądu właśnie do tego rodzaju uporczywych naruszeń przepisów prawa powszechnie obowiązujących oraz wydanych w oparciu o przepisy powszechnie obowiązujących uchwał, które uprawniały zarząd (...) do podjęcia uchwały z dnia 13 lutego 2003 roku. Te wszystkie okoliczności w sposób istotny naraziły bezpieczeństwo finansowe (...). (...) podjęła działania, które to miały na celu ochronę interesów członków (...).

Na marginesie wskazał sąd I instancji, że oddalenie powództwa o ustalenie nieważności uchwały nie stanowi usprawiedliwienia dla pewnych działań (...) (...), które w ocenie Sądu stanowiły nadużycie funkcji stabilizacyjnej i nadzorczej – np. wymóg konkretnych kwalifikacji od członków zarządu czy nadużywanie uprawnień przypisanych w art. 35 ust. 5 u.s.k.o.k.

W tych okolicznościach, uznał sąd że nie zachodzą przesłanki do uznania uchwały za nieważną, wobec czego powództwo na podstawie art. 189 k.p.c. i art. 58 § 1 k.c. a contrario oddalił, o czym orzekł w pkt I wyroku. O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie II i III sentencji wyroku biorąc pod uwagę art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Powodowie przegrali sprawę, zatem obowiązani są zwrócić pozwanej na jej żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów postępowania w niniejszej sprawie złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 80 zł (§12 pkt 1 ppkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych, Dz. U. nr 154 poz. 753), koszty zaliczek uiszczonych przez pozwanego w kwocie 670 zł, koszty zastępstwa procesowego 180 zł (por. § 10 pkt 1 ppkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. Nr 163 poz. 1349 z 2002 roku), opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa 15 zł. Sąd ustalił również w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2014 roku poz. 1025 ze zm.) kwotę 3691,75 zł, którą każdy z powodów jest obowiązany zwrócić Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Gdańsku tytułem wydatków poniesionych. Na wskazaną kwotę złożyły się wynagrodzenia biegłych pomniejszone o zaliczki uiszczone przez powodów.

Apelację od tego wyroku złożyła strona powodowa zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 30 stycznia 2015 r. w całości. Zaskarżonemu wyrokowi powodowie zarzucali:

1. naruszenie art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 roku o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz. U z 1996 r. nr 1 poz. 2; ze zm.) poprzez błędne ustalenie przez Sąd I instancji, iż w (...) -u „ (...)” w S. powstała groźba zaprzestania spłacania długów oraz działalność tego (...) -u wykazywała rażące lub uporczywe naruszenie przepisów prawa, uzasadniające wydanie przez pozwaną KK (...) zaskarżonej uchwały,
2. naruszenia przepisów postępowania mającego wpływ na wynik postępowania naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji dowolną jego ocenę i przyjęcie wbrew zasadom doświadczenia życiowego oraz prawidłowego rozumowania, iż w sprawie zaistniały przesłanki do uchwalenia zaskarżonej uchwały,
3. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mające wpływ na treść tego orzeczenia, polegające na bezpodstawnym przyjęciu, iż doszło w (...) -u „ (...)” w S. do nieprawidłowości będących podstawą przyjęcia przez pozwaną KK (...) zaskarżonej uchwały,

4. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 217 § 2 k.p.c. polegające na oddaleniu przedstawionych przez powodów wniosków dowodowych, w tym wniosku dowodowego obejmujące przesłuchania świadków M. R., A. S. (2), E. N., M. J., a w szczególności wniosku o powołanie kolejnego biegłego sądowego poprzez dopuszczenie opinii naukowców z Wydziału Ekonomicznego uniwersytetu posiadających specjalizację z bankowości, a nadto wobec braku zapoznania się z dokumentami źródłowymi (...), brak ściągnięcia dokumentacji z Sądu Rejonowego w Szczecinie,

5. z ostrożności procesowej zarzucali też naruszenie art. 5 k.c. poprzez działania pozwanej (...) (...) w zakresie art. 42 ust. 1 u.s.k.o.k. w wyniku, których powodowie utracili możliwość dalszego zarządzania (...) w S. pomimo braku ku temu jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych, z naruszeniem zasad słuszności i współzycia społecznego,

6. z ostrożności procesowej podnosili także fakt wydania wyroku przez sędziego delegowanego w tym celu z Sądu Rejonowego w Gdańsku, który, jak wynika z przebiegu prowadzonych rozpraw, otrzymał zadanie szybkiego zakończenia sprawy, a ogłaszając ustne uzasadnienie wyroku skwitował wyrok tylko jednym zdaniem, że skoro według biegłych w (...) -u były nieprawidłowości, to pozew należało oddalić.

Podnosząc powyższe zarzuty wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania sądowego oraz kosztów zastępstwa prawnego za obie instancje według norm przypisanych.

Nadto wnosili o dopuszczenie dowodów pominiętych przez Sąd I instancji, a wyszczególnionych w pkt. 4 zarzutów apelacyjnych.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd Apelacyjny pragnie odnieść się do podjętej na rozprawie apelacyjnej decyzji o oddaleniu wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji.

Sąd Apelacyjny orzeka na podstawie dowodów zebranych w postępowaniu pierwszo - instancyjnym oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). Istnieje możliwość zgłoszenia nowego materiału procesowego przed sądem apelacyjnym. Doznaje ona jednak ograniczenia poprzez unormowanie art. 381 k.p.c. Celem takiej regulacji jest potrzeba skoncentrowania postępowania dowodowego w pierwszej instancji. Za nowe fakty i dowody w rozumieniu art. 381 k.p.c. należy uznać takie, które nie istniały wcześniej lub o których istnieniu stronie nie było wiadomo w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji. W świetle uregulowań art. 381 k.p.c. strona, która powołuje w postępowaniu apelacyjnym nowe fakty lub dowody powinna wykazać, że nie mogła ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub że potrzeba powołania się na nie wynika później. Strona powinna zatem przynajmniej uprawdopodobnić wystąpienie okoliczności, o których mowa w art. 381 k.p.c. dotyczyły zdarzeń, które zaistniały po wydaniu orzeczenia przez sąd I instancji, a więc ich powołanie w tamtym postępowaniu nie było możliwe.

W ocenie sądu II instancji dowody, które powołała strona powodowa w pkt 4 wniosków apelacji nie podlega uzupełnieniu w tym trybie, albowiem strona powodowa te wnioski zgłaszała w postępowaniu I instancyjnym, ale zostały one tam oddalone przez sąd I instancji.

Kwestia nieprzeprowadzenia wskazanych wyżej dowodów była też ponoszona w zarzutach naruszenia prawa procesowego (art. 217 § 2 k.p.c.). W tej kwestii sąd II instancji wypowie się w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się merytorycznie do apelacji wskazać należy, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego. Przepis art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. zobowiązuje sąd drugiej instancji do rozpoznania sprawy w

granicach apelacji, czyli do ponownej oceny merytorycznej sprawy w granicach wyznaczonych przez stronę zakresem zaskarżenia, stawianymi zarzutami i wnioskami, chyba że chodziło o nieważność postępowania, którą bierze pod uwagę z urzędu. W niniejszej sprawie tej ostatniej okoliczności sąd II instancji nie dopatrył się.

Rozpoznawanie apelacji sprowadza się do tego, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony. Jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Ma zatem obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny oraz prawidłowość zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego (nawet, gdyby to nie było przedmiotem zarzutów apelacji). Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Skoro postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, to wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu II instancji (art. 382 k.p.c.). Mając na uwadze ekonomikę procesową sąd II instancji pragnie wskazać, że wydane przez siebie orzeczenie w niniejszej sprawie oparł na prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobuje i przyjmuje za własne, jak również zastosowaną przez ten sąd wykładnię prawa materialnego i procesowego. Mając to na uwadze sąd drugiej instancji uznał za zbyteczne powtarzanie ustaleń i ocenę prawną dokonaną przez sąd I instancji., które zaaprobował (patrz wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. akt IV CK 526/04).

W apelacji postawiono zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego. Logicznym jest, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwego ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd I instancji stan faktyczny, będący podstawą rozstrzygnięcia zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń. Powyższe powoduje konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie potrzebę oceny dokonanych ustaleń zmierzających do zakwestionowania ustaleń faktycznych w związku z zarzutami naruszenia prawa procesowego.

Zdaniem sądu II instancji niezasadny był zarzut skarżących, że Sąd Okręgowy, błędnie ustalił stan faktyczny przyjęty za postawę rozstrzygnięcia, co miało polegać na przyjęciu, iż doszło w (...) - u (...) w S. do nieprawidłowości będących podstawą przyjęcia przez pozwaną (...) (...) zaskarżonej uchwały.

A. wskazywali, że w sprawozdaniach finansowych (...) posiadał dodatni wynik finansowy, a nadto jak wynikało z kontroli lustracyjnej przeprowadzonej w grudniu 2002 roku przez pozwaną, nie posiadał żadnych przeterminowanych kredytów i pożyczek ponad 1 miesiąc, nadto nie miał nieuregulowanych w terminie zadłużeń, tak wobec członków (...), jak i wobec osób trzecich. Nadto w/w (...) posiadał w (...) (...) (...) w S. nienaruszoną rezerwę w postaci lokat na zabezpieczenie bezpieczeństwa lokat członków (...) - u w kwocie ok. 70.000 zł, dysponowała odpowiednio wysokim współczynnikiem wypłacalności (8 %), nie powstał w (...) - u stan upadłościowy uzasadniający złożenie wniosku o upadłość, ani nie było podstaw do objęcia tego (...) - u specjalną troską ze strony (...) (...) (...).

W ocenie sądu II instancji, apelanci stawiając taki zarzut po raz kolejny przedstawili jedynie swoją ocenę sytuacji (...) „ (...)” na chwilę podjęcia skarżonej uchwały. Tymczasem by można uznać za skuteczny zarzut błędnego ustalenia stanu faktycznego przyjętego za postawę rozstrzygnięcia strona winna wykazać konkretne błędy, sprzeczności lub inne wady w ustaleniach sądu I instancji, które nie wynikają ze zgromadzonego materiału dowodowego. Skarżący powyższego nie wykazali. Stąd podnoszony zarzut nie został uwzględniony.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji wskazać należy na wstępie, że poza ich sformulowaniem nie zostały one szerzej uzasadnione, co czyni utrudnionym odnośnię się do nich.

Odnosząc się jednak do pozostałych zarzutów w pierwszym rzędzie należało odnieść się do tych, dotyczących naruszenia prawa procesowego.

Niezasadny był naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. W tym miejscu należy przypomnieć, że sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe obejmujące przesłuchanie świadków M. R., A. S. (2), E. N., M. J., jak i wniosek o dopuszczenie opinii naukowców z Wydziału Ekonomicznego uniwersytetu posiadających specjalizację z bankowości oraz o

przeprowadzenie dowodów z akt sprawy Sądu Rejonowego w Szczecinie XVII Wydziału Gospodarczego KRS, a dotyczących (...) jak i z dokumentów zawartych w aktach Ds. 1264/06 Prokuratury w S. (vide k. 2144). Ta decyzja sądu I instancji nie spotkała się z negatywną oceną strony powodowej, tj. nie zostało do niej złożone zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. Brak takiego zastrzeżenia ma znaczenie w postępowaniu apelacyjnym. Stwierdzić trzeba, że jeśli sąd wyda postanowienie o oddaleniu określonych wniosków dowodowych (jak w niniejszej sprawie), strona postępowania, w celu skutecznego powoływania się w dalszym toku postępowania na zarzuty mające podważyć prawidłowość tego rodzaju postanowienia powinna zgłosić do protokołu zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. Skoro nie zostało to uczynione, to strona powodowa nie może obecnie skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, dotyczącego oddalenia wniosków dowodowych (art. 217 § 2 k.p.c.).

Po za tym przepis art. 217 k.p.c. należy tłumaczyć łącznie z art. 227 k.p.c., w myśl którego przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Wynika stąd, że nie wszystkie okoliczności podnoszone przez strony powinny być przedmiotem postępowania dowodowego. W niniejszym postępowaniu odnosiło się to do potrzeby przeprowadzenia dowodów osobowych na okoliczność działań zarządcy komisarycznego. Nie zasługiwały też na uwzględnienie, podnoszone w ramach tego zarzutu argumenty o niszczenia dokumentacji, tworzenie protokołów kontroli mimo ich braku, albowiem były te okoliczności badane w tym postępowaniu, ale nie znalazły potwierdzenia (w postępowaniach karnych przywoływanych w tym postępowaniu).

Zdaniem sądu II instancji niezasadny był też argument o przedstawianiu nieprawdziwego obrazu księgowej. Główna księgowa (...) „ (...)” zatrudniona od drugiej połowy roku 2002 dopiero w trakcie zatrudnienia kontynuowała studia ekonomiczne. Wcześniej posiadała jedynie wykształcenie techniczne, w kierunku technologia żywienia, co nie predysponowało jej do wykonywania samodzielnie obowiązków księgowej wobec braku stosownego statusu wykształcenia.

Jeśli zaś chodzi o dowód z opinii biegłych (tu strona powodowa wniosowała o opinię naukowców z Wydziału Ekonomicznego uniwersytetu) to dowód ten ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Z tego względu nie mają do niego zastosowania wszystkie zasady dotyczące postępowania dowodowego, w tym art. 217 k.p.c. W świetle bowiem art. 286 k.p.c., sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona do sprawy zawiera istotne braki, sprzeczności, względnie nie wyjaśnia istotnych okoliczności. W apelacji skarżący po pierwsze nie stawiali takiego zarzutu, a po drugie postawienie zarzutu naruszenia art. 217 k.p.c. w kontekście art. 278 § 1 k.p.c. nie może być uznane za wystarczające, gdyż do jego obrazu może dojść tylko wtedy, gdy sąd samodzielnie wypowiada się w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych, z pominięciem dowodu z opinii biegłego (biegłych), co w sprawie nie miało miejsca.

Niezasadnie też apelujący kwestionowali brak zapoznania się z dokumentami źródłowymi (...), brak ściągnięcia dokumentacji z Sądu Rejonowego w Szczecinie. Dokumentacja ta była dostępna dla strony powodowej, jako uczestnika postępowań karnych, gdzie została zabezpieczona. Poza tym dokumentacja ta została też udostępniona biegłym w tym postępowaniu, którzy z nią się zapoznali (vide działania biegłego K. K. w Sądzie Rejonowym w Szczecinie). Tym samym i ten zarzut był niezasadny.

Odnosząc się z kolei do zarzutu braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego (zarzut z pkt 2), to wskazać należy, że skarżący podnosząc taki zarzut w żaden sposób go nie skonkretyzowali. Sam fakt, że powodowie różnią się w ocenie materiału dowodowego od sądu I instancji, nie uzasadnia zasadności omawianego zarzutu. Wskazać należy by skutecznie podnieść taki zarzut (braku wszechstronnego rozważenie zebranego materiału dowodowego) strona musi wykazać na czym polegało jego naruszenie, tj. wskazać jakie dowody nie zostały uwzględnione z przeprowadzonych w postępowaniu, bądź jakie okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych zostały źle ocenione, co mogło mieć znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności lub niesłusznie im je przyznając. Skoro w apelacji takich argumentów nie przedstawiono, to zarzut taki nie poddawał się ocenie, a więc nie mógł być skuteczny. Poza tym zdaniem sądu II instancji Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o materiał dowodowy istotne okoliczności wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy oraz nie dopuścił się

naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Art. 233 § 1 k.p.c. mówi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak z przepisu tego wynika do sądu wyłącznie należy ocena, które dowody uznaje za wiarygodne i w oparciu o które ustala rzeczywisty stan rzeczy. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sąd I instancji dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, zaś dokonana przez sąd ocena tego materiału nie jest dowolna i jest zgodna również z zasadami doświadczenia życiowego oraz prawidłowego rozumowania.

Za niezasadny uznał też sąd II instancji zarzut z punktu 6 podnoszony z ostrożności procesowej. Niczym nie poparte było stanowisko apelujących jakoby orzekający w sprawie w ostatniej fazie sędzia delegowany z Sądu Rejonowego w Gdańsku (dysponował właściwą delegacją), został tam delegowany w celu szybkiego zakończenia sprawy. Co się zaś tyczy podania ustnych motywów rozstrzygnięcia w jednym zdaniu to zarzut ten trudny jest do zweryfikowania, albowiem protokół z publikacji zawiera jedynie stwierdzenie, że przewodniczący podał ustnie zasadnicze motywy rozstrzygnięcia, jednakże nie zostały one utrwalone w formie zapisu fonicznego. Poza tym na marginesie należy wskazać, że z treści protokołu publikacji orzeczenia wynika, że na ogłoszenie orzeczenia nie stawiał się nikt, a więc tym bardziej zarzut o lakoniczności ustnych motywów podanych przez sąd I instancji jest nieuzasadniony, albowiem nie mogło być osoby, która by takie uzasadnienie słyszała i mogła przekazać relację na ten temat.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, to stwierdzić należy, że rozstrzygnięcie w sprawie sprowadzało się do odpowiedzi na pytanie, czy podejmując zaskarżoną uchwałę w dniu 12 lutego 2003r. (...) (...) miała przesłanki uznać, że (...) dopuścił się naruszenie art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 roku o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz. U z 1996 r. nr 1 poz. 2; z późn. zm.) poprzez dopuszczenie do powstanie groźby zaprzestania spłacania długów lub spowodowania sytuacji gdy działalność tego (...) -u wykazywała rażące lub uporczywe naruszenie przepisów prawa. W tym miejscu należy podkreślić, że cytowany przepis wskazuje na dwie samodzielne, odrębne przesłanki uzasadniające zawieszenie (...) przez organ nadrzędny :

- groźbę zaprzestania długów lub
- rażące lub uporczywe naruszenie przepisów prawa.

Spełnienie chociażby jednego z wyżej wskazanych warunków uzasadniało podjęcie uchwały o zawieszeniu (...). Zdaniem sądu II instancji, choć nie wszystkie wskazane w zaskarżonej uchwale argumenty miały pełne uzasadnienie, to co do zasady uchwała nie naruszała art. 42 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych. Przede wszystkim zdaniem sądu II instancji nie budzi wątpliwości fakt powstania w (...) „ (...)” groźby zaprzestania spłacania długów.

W tej kwestii zasadnie sąd I instancji odwołał się do opinii biegłych. Sporządzono dwie opinie biegłych sądowych: T. B. z dnia 29.12.2007 r. oraz K. K. (3) z dnia 9.07.2012 r. wraz z uzupełnieniem z dnia 16.07.2013 r., gdzie skorygował swe wcześniejsze stanowisko po tym jak zapoznał się z materiałami źródłowymi dotyczącymi działania (...). Tą ostatnią opinie biegły podtrzymał podczas uzupełniających wyjaśnień złożonych na rozprawie w dniu 1.07.2014 r. Należy tu podkreślić, że druga z opinii (uzupełniająca) została sporządzona na wniosek powodów, którzy nie akceptowali pierwszej. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji strony miały pełną możliwość zgłaszania zarzutów i uwag dotyczących obu opinii. Biegli byli zobowiązani przez Sąd do ustosunkowania się do zarzutów i uwag stron, co

też czynili. Z tego wynika, iż Sąd I instancji dołożył należytej staranności, aby okoliczności, co do których dowód ten został dopuszczony i przeprowadzony zostały rzetelnie wyjaśnione.

Wnioski obu opinii są zgodne i jednoznaczne: w przypadku (...) zaistniała przesłanka groźby zaprzestania spłacania długów w dniu podejmowania zaskarżonej uchwały. Zdaniem sądu II instancji, w toku postępowania przed sądem I instancji, ani w apelacji powodowie nie przedstawili żadnych merytorycznych argumentów, które mogłyby podważyć wnioski obu opinii.

Jeżeli chodzi o drugą z ww. przesłanek - rażące lub uporczywe naruszanie przepisów prawa, to jej zaistnienie także potwierdził sąd pierwszej instancji odwołując się do zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd II instancji w całości aprobuje stanowisko sądu I instancji wyrażone w pisemnym uzasadnieniu (k. akt 2182-3). Dodatkowo można wskazać na fakt podnoszony w odpowiedzi na apelację przez pozwaną, że w (...) -u (...) naruszono ustawowe limity koncentracji kredytów i pożyczek, jakie obowiązywały zgodnie z przepisami u.s.k.o.k. z 1995 r.:

- 1) w przypadku limitu, o którym mowa w art. 24 ust. 1, limit przekroczone ponad 4 razy;
- 2) w przypadku limitu, o którym mowa w art. 24 ust. 2, limit przekroczone 105 razy;
- 3) w przypadku limitu, o którym mowa w art. 25a, limit przekroczone 10 razy. Już to świadczy o rażącym naruszeniu przepisów prawa.

Co do podniesionego zarzutu naruszenia art. 5 k.c., poprzez działania pozwanej (...) (...) w zakresie art. 42 ust. 1 u.s.k.o.k. w wyniku, których powodowie utracili możliwość dalszego zarządzania (...) w S. pomimo braku ku temu jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych, z naruszeniem zasad słuszności i współzycia społecznego to i ten zarzut uznał sąd II instancji za niezasadny. Norma art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i może być zastosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności. Zasady współzycia społecznego jest to w prawie pojęcie niedookreślone, nieostre a powoływanie się na sprzeczność czynności prawnej z tymi zasadami powinno wiązać się z konkretnym wykazaniem o jakie zasady współzycia społecznego w konkretnym przypadku chodzi, na czym polega konkretna zasada współzycia społecznego oraz uzasadnieniu na czym polega sprzeczność czynności prawnej z tymi zasadami. Formułując taki zarzut strona apelująca nie wskazała jaka to zasada została naruszona na skutek podjętej uchwały. Wobec nie uczynienia zadość tym wymogom trudno jest oceniać jakie zasady współzycia społecznego zostały naruszone. Wobec i ten zarzut był niezasadny.

Uznając zatem, że sąd I instancji prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego (art. 42 ust. 1 ustawy z 14 grudnia 1994r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych) i nie znajdując uchybień, które mogłyby prowadzić do potrzeby korekty zaskarżonego orzeczenia, nie podzielając zarzutów apelacji, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j.: Dz. U. z 2013, poz. 490 ze zm.) obciążając powodów po połowie.

SSA Dariusz Janiszewski SSA Zbigniew Merchel SO del. Wojciech Modrzyński